Dzień dobry!
Chciałbym podziękować Łukaszowi Bandyszewskiemu, który jako jedyny przesłał zdjęcia o różnej tematyce, którą podałem tydzień wcześniej. Dzisiaj proponuję zrobić coś pożytecznego. W latach siedemdziesiątych w każdą niedzielę o godzinie 9.00 w telewizji leciał "Teleranek". A w nim tajemniczy pan prowadził program "Niewidzialna ręka". Zachęcał do pomagania starszym ludziom lub innym potrzebującym. Na miejscu zdarzenia osoba pomagająca zostawiała specjalną karteczkę z napisem NIEWIDZIALNA RĘKA i był na niej też numer członka tego szlachetnego klubu. Bo trzeba było się rejestrować i dostawało się takie wizytówki z tego programu, aby móc zostawiać swój ślad:-). Często osoby, którym się pomogło wysyłały listy z podziękowaniami do "Teleranka". Wspomniany tajemniczy pan czytał te listy i wiadomość o pomocy "szła" na cała Polskę. Pomijając ten cały wstęp zachęcam do takiej podobnej akcji. Może nie zawsze uda się być NIEWIDZIALNYM ale można zapytać się kogoś wprost czy nie potrzeba w czymś pomóc. Idziesz do sklepu zapytaj mamy, dziadka, babcię czy brata lub siostrę albo sąsiada, czy też czegoś nie potrzebują. Nie ubędzie Tobie a satysfakcja z udzielenia bezinteresownej pomocy WIELKA! Pozdrawia Was NIEWIDZIALNA RĘKA!